

Św. Jakuba Apostoła - 25 lipca

Katecheza papieża Benedykta o
św. Jakubie Apostole
(21.06.2006).

25-07-2025

Biblijna lista Dwunastu wymienia dwie osoby o imieniu Jakub: Jakuba, syna Zebedeusza i Jakuba, syna Alfeusza (por. Mk 3, 17.18; Mt 10, 2-3), których rozróżnia się powszechnie przydomkami: Jakub Starszy i Jakub Młodszy. Określenia te nie są oczywiście miarą ich świętości, odzwierciedlają jedynie

różne znaczenie, jakie przypisują im teksty Nowego Testamentu, a zwłaszcza jakie mieli w ramach ziemskiego życia Jezusa. Dzisiaj skupimy naszą uwagę na pierwszym z tych imienników.

Imię Jakub jest tłumaczeniem formy Iákobos - greckiego brzmienia imienia sławnego patriarchy Jakuba.

Nazwany tak apostoł jest bratem Jana i we wspomnianych spisach w Ewangelii św. Marka (3, 17) zajmuje drugie miejsce, zaraz po Piotrze, lub trzecie, po Piotrze i Andrzeju - w Ewangeliach Mateusza (10, 2) i Łukasza (6, 14), podczas gdy w Dziejach Apostolskich wymieniony jest po Piotrze i Janie (1, 13). Ten Jakub, wraz z Piotrem i Janem, należy grupy trzech uczniów uprzywilejowanych, dopuszczonych przez Jezusa do udziału w ważnych chwilach Jego życia. Mógł on uczestniczyć razem z Piotrem i

Janem w chwili konania Jezusa w ogrodzie Getsemani i w wydarzeniu Przemienienia Jezusa. Chodzi więc o sytuacje bardzo różne i różniące się między sobą: w jednym przypadku Jakub wraz z pozostałymi dwoma Apostołami doświadcza chwały Pana, widzi Go rozmawiającego z Mojżeszem i Eliaszem, widzi w Jezusie boski blask. W drugim wydarzeniu staje w obliczu cierpienia i upokorzenia, widzi na własne oczy, jak Syn Boży poniża się, okazując posłuszeństwo aż do śmierci.

Bezsprzecznie to drugie przeżycie było dla niego okazją do osiągnięcia dojrzałości w wierze, do skorygowania jednostronnej, triumfalistycznej interpretacji tego pierwszego doświadczenia: musiał on zobaczyć, że Mesjasz, oczekiwany przez naród żydowski jako triumfator, w rzeczywistości okryty był nie tylko czcią i chwałą, ale

również cierpieniem i słabością.
Chwała Chrystusa urzeczywistnia się
właśnie w Krzyżu, w udziale w
naszych cierpieniach.

To dojrzewanie wiary dopełnione
zostało przez Ducha Świętego w dniu
Pięćdziesiątnicy, tak iż Jakub, gdy
nadeszła chwila najwyższego
świadcstwa, nie cofnął się. Na
początku lat czterdziestych I wieku
król Herod Agrypa, wnuk Heroda
Wielkiego, jak opisuje to Łukasz,
"zaczął prześladować niektórych
członków Kościoła. Ściął mieczem
Jakuba, brata Jana" (Dz 12, 1-2).
Lakoniczność tej wiadomości,
pozbawionej jakichkolwiek
szczegółów narracyjnych, pokazuje z
jednej strony, jak bardzo naturalne
dla chrześcijan było dawanie
świadcstwa Panu własnym życiem, z
drugiej zaś, że Jakub był wybijającą
się postacią w Kościele
jerozolimskim, również ze względu

na rolę odegraną podczas ziemskiego życia Jezusa.

Późniejsza tradycja, datująca się co najmniej od Izydora z Sewilli, mówi o pobycie Apostoła w Hiszpanii w celu ewangelizowania tego ważnego regionu Cesarstwa Rzymskiego. Według innej tradycji to jego ciało miało zostać przywiezione do Hiszpanii, do miasta Santiago de Compostela. Jak wszyscy wiemy, miejsce to stało się przedmiotem wielkiej czci i jest do dzisiaj celem licznych pielgrzymek, i to nie tylko z Europy, ale z całego świata. I tym tłumaczy się ikonografię przedstawiającą Jakuba z pielgrzymim kijem w ręku i ze zwojem Ewangelii, typowymi dla wędrownego apostoła, oddanego głoszeniu "dobrej nowiny", charakterystycznymi dla pielgrzymowania przez życie chrześcijańskie.

Od św. Jakuba możemy się więc wiele nauczyć: gotowości do przyjęcia Pańskiego wezwania nawet wtedy, gdy każe nam pozostawić "łódź" naszej ludzkiej pewności, entuzjazmu w pójściu za Nim drogami, które On wskazuje, z pominięciem wszelkiej naszej złudnej zarozumiałości, gotowości do dawania o Nim świadectwa z odwagą, gdy to konieczne, aż po najwyższą ofiarę życia. Tak więc św. Jakub staje przed nami jako wymowny przykład wielkodusznego przyłgnięcia do Chrystusa. On, który początkowo, ustami swej matki prosił o to, by zasiąść wraz z bratem u boku Mistrza w Jego Królestwie, właśnie jako pierwszy wychylił kielich męki i dzielił męczeństwo z Apostołami.

Na koniec zaś, podsumowując to wszystko, możemy powiedzieć, że droga nie tylko zewnętrzna, lecz przede wszystkim wewnętrzna - od

Góry Przemienienia do góry konania, symbolizuje całe pielgrzymowanie życia chrześcijańskiego, pośród prześladowań świata i pocieszenia ze strony Boga, jak powiada Sobór Watykański II. Postępując za Jezusem jak św. Jakub wiemy, że nawet w chwilach trudnych idziemy właściwą drogą.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/sw-jakuba-apostola-25-lipca/>
(14-03-2026)